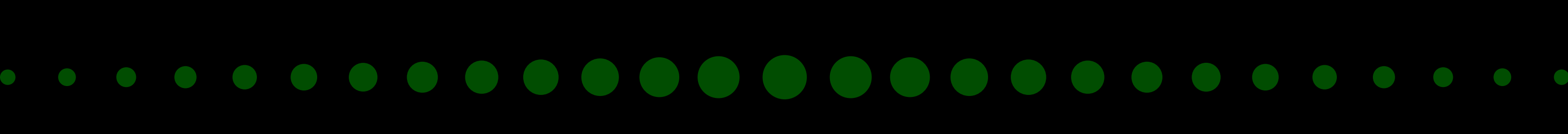


GRAFIKI ANTONIEGO WASILEWSKIEGO Z KURYERA LITERACKO- NAUKOWEGO Z LAT 1926-1927

K A T A R Z Y N A K U C I A

Praca wykonana w ramach przedmiotu Menadżer
Zasobów Informacyjnych

Materiały pochodzą z Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej
Instytut Studiów Informacyjnych
Uniwersytet Jagielloński
2020



Współczesny Rejtan.



Rys. A. Wasilowski.

Jak wiadomo, zatarg między artystami a Towarzystwem Sztuk Pięknych w Krakowie przerodził się w bojkot, zorganizowany przeciw temu Towarzystwu przez artystów. Przyczyną bojkotu było odmówienie artystom przyjęcia do Towarzystwa, tudzież niewypelnianie stawianych przez nich postulatów. Karykaturzysta nasz zilustrował ten moment, przedstawiając dyrektora Towarzystwa p. A. Waškowskiego, jako Rejtana, broniącego artystom wstępu do gmachu Sztuki, w drzwiach którego stoi na straży prezes Towarzystwa, prof. dr. F. Kopera. Przed gmachem stoją od lewej do prawej strony następujący artyści: prof. L. Wyczółkowski, K. Żelechowski, W. Wodzinowski (prezes Polskiego Związku Artystów w Krakowie) i A. Karpiński, b. wiceprezes Tow. Szt. Pięknych. Według informacji naszego reportera pod gmachem Pałacu Sztuki przy Placu Szczepańskim rozegrała się wzruszająca scena nowoczesnej krakowskiej „rejtaniady”. Do zgromadzonych pod gmachem artystów przemówił dyrektor A. Waškowski, następujące słowy:

Wiedźcie! Jam jest Rejtan sztuki
I po moim tylko trupie —
(Słyszec o tem będą wnuki) —
Droga wiedzie k'tej chałupie.

Jam tu władca, jam tu panem —
Oto prawda jasna, szczerza
Wejścia zresztą dzielnie broni
Z bronią u nóg sam — Kopera!...

WSPÓŁCZESNY REJTAN

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1926/02/07

Po zawodach narciarskich w Zakopanem.



Rys. A. Wasilewski.

Godajom, że nasi hipkać nie umiejom — a mnje się za to widzi. że ta cale, ino lepij belobyj, zebij se tak złoty hipnon...

PO ZAWODACH NARCIARSKICH W
ZAKOPANEM

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1926/03/15

Minister-Farys na pustyni walutowej.



Rys. A. Wasilewski.

„O sejmie, podaj mi skrzydła!
Niech nad martwym wlece światem
w rajska dziedzinę utudy,
gdzie **oszczędność** tworzy cud,
redukcji potrząsa kwiatem

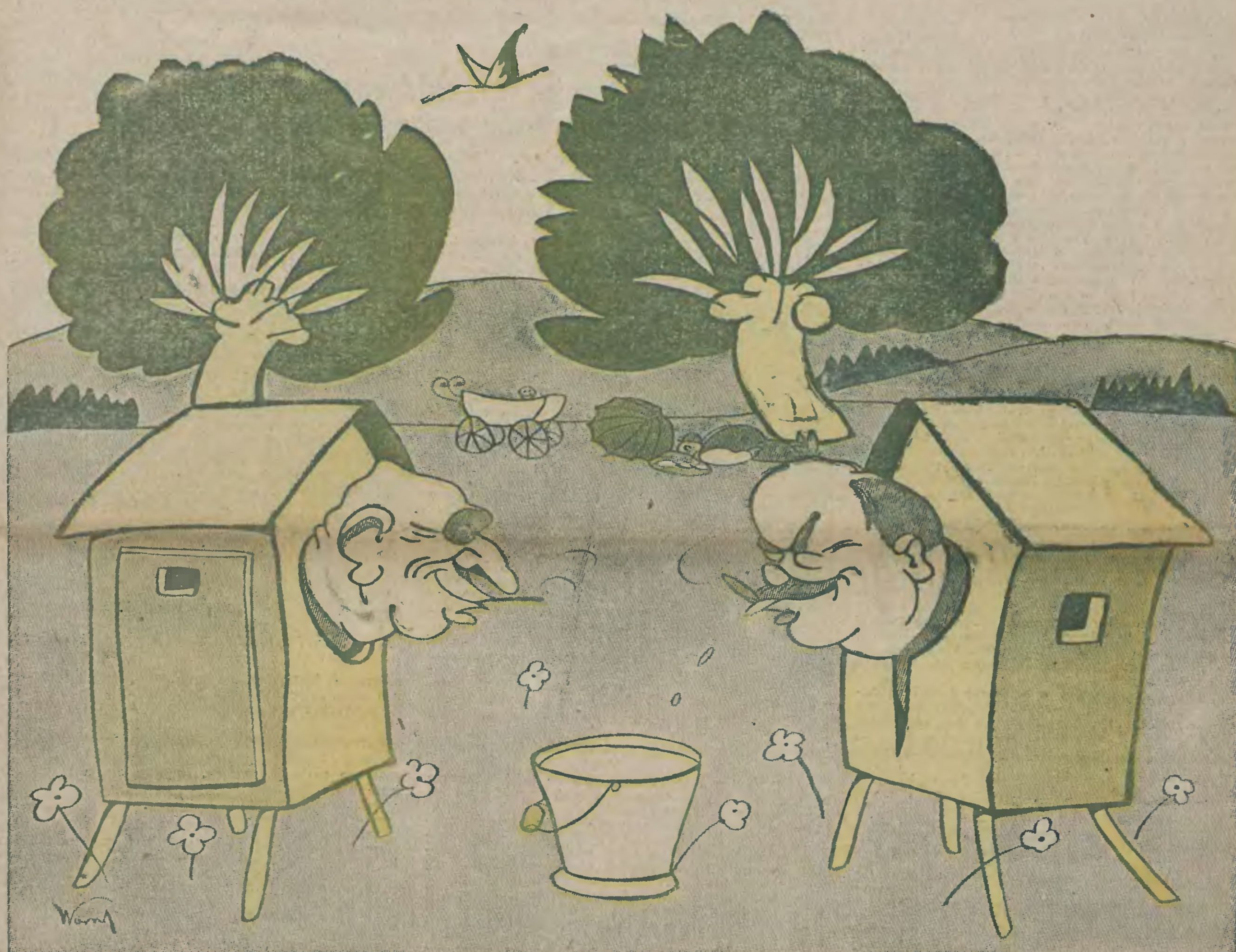
i przemienia dolary w **złote** malowidła!

„Pędz, latawce wiatronogi,
franki z drogi, funty z drogi!”

MINISTER FARYS NA PUSTYNI WALUTOWEJ

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1926/04/19

Nasze pszczołki.



Rya. A. Wasilewski.

Tak to zawsze bywa z wiosną —
kwiatki pachną, liśki rosną,
zieleń hardzo jest zielona,
płaszki męczą gardło śpiewem
niania z dzieckiem tkwi pod drzewem
(dalej w krzaczkach on i ona) —
Wszystko to się pięknie wiąże
i człek czuje się jak książę.

W tej to przemianie natury,
gdy wszystko pnie się do góry
i pręży się ku wolności —
zamknięte w bezpieczne „ule“
(wskutek ludzkiej złośliwości)
nasze pszczołki zasłużone
promień słońca musnął czule
i wywabił do okienka,
gdzie przyciąga je wiosenka

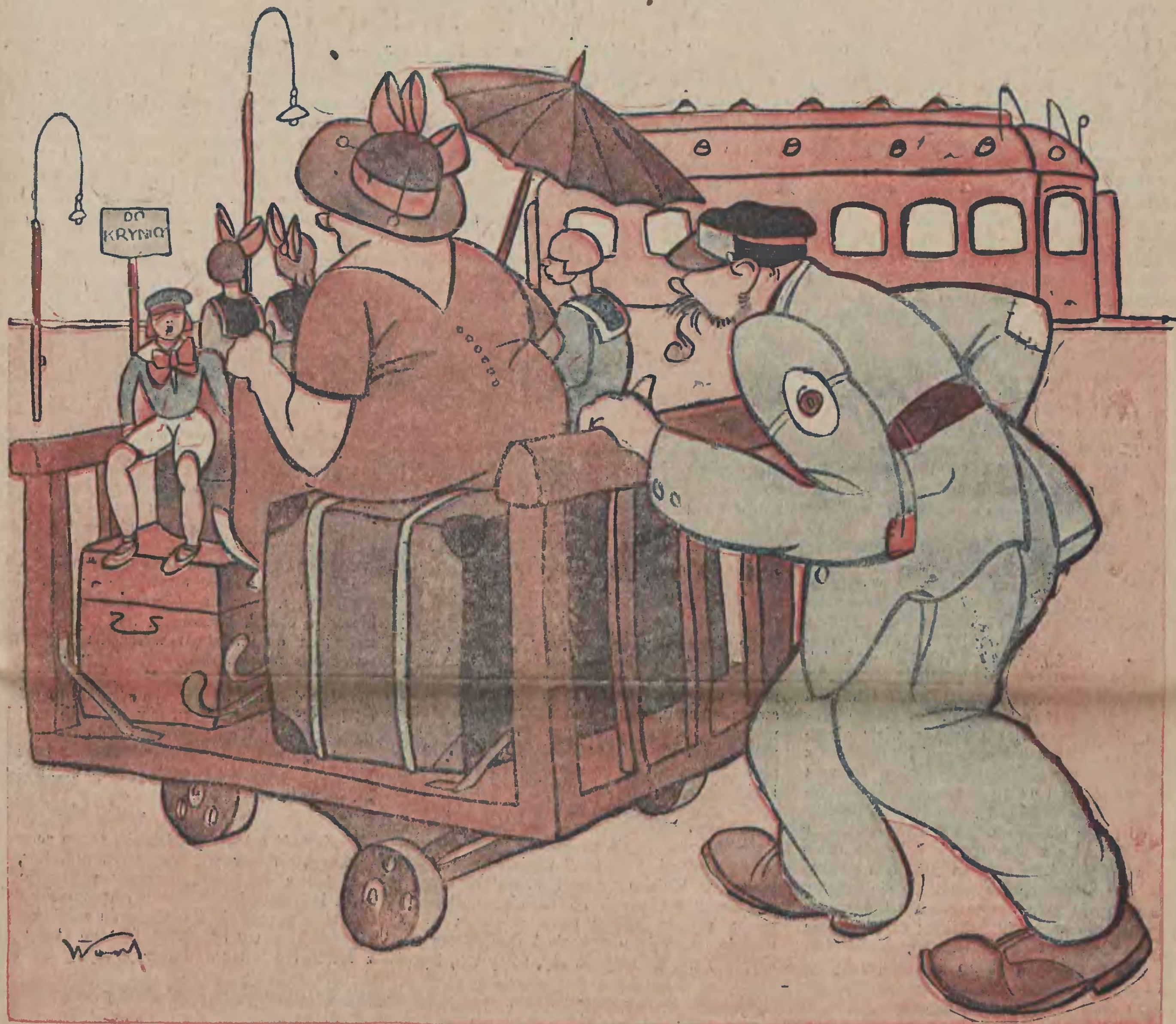
i wysoki kurs dolara...
„nie rdzewieje miłość stara“.

(n)

NASZE PSZCZOŁKI

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1926/04/26

Na letnisko!



Jedna mama, dzieciak czaroro
Osiem kufrów z sobą biorą,
Do wagonu — hoppa! ha!
Bagażowy z tyłu pcha!

Gdy powrócą — będą cuda:
Dzieci tłuste, mama chuda
Taki zawsze bywa cud,
Przy kuracji naszych wód!

Rys. A. Wasilewski.
Z kąpiel wróci człowiek zdrowy
Pchaj pan, panie bagażowy,
Do wagonu bagaż włóż
Bo odchodzi pociąg już!
(Kr.).

NA LETNISKO!

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1926/06/07

„Lajkonik“



Rys. A. Wasilewski.

*Któż to wznosi dłoń zuchwałą
Uzbrojoną wielką palą
I pokręca groźnie wąsa
A ogonem koń potrząsa?!...*

*Gra muzyka janiczarska
Sapie tatar, konik parska
Tatarczuki wrzeszczą: „Alla!”
A w powietrzu buja pala.*

*A Lajkonik: „Hop! ha! hop! ha!”
Tego kopnie, tego popcha,
Chłopa chlapanął w środek gęby
Babie wybił sztuczne zęby.*

*Gra muzyka jak cholera
Jak u Nassa lub Bergera
I pomimo życia troski
Tak się bawi lud krakowski!...*

kr.

„LAJKONIK”

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1926/06/14

Polskie miejsce w Lidze Narodów.



Rys. A. Wasilewski

Liga — dla spokoju świata,
I na własną, wieczną chwałę,

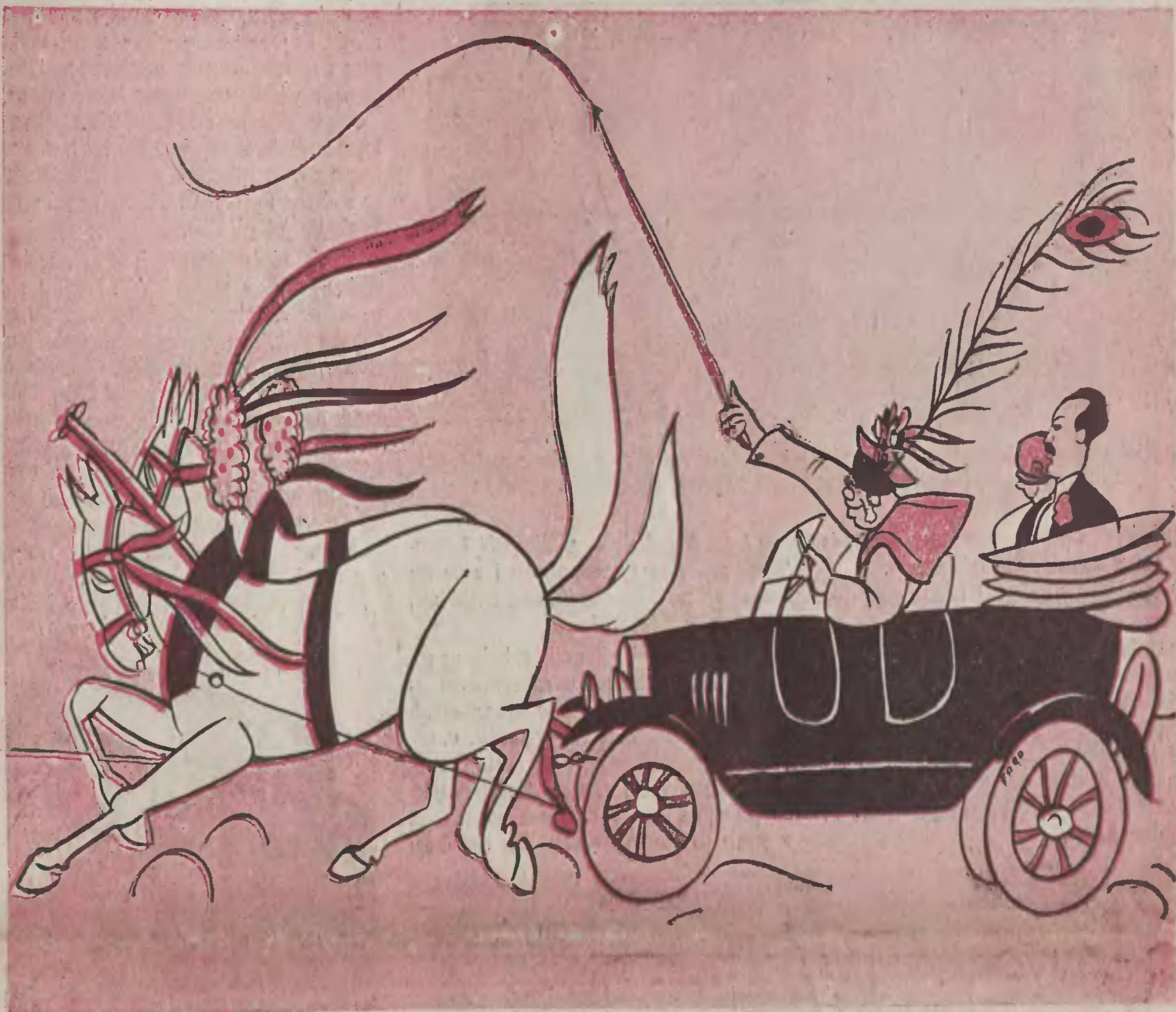
Wyznaczyła dla narodów
Miejsca „stałe” i „niestałe”.

Polsce — „stałe” się należy,
Ale Niemiec hipokryta

Wciąż piluje nogę stolka,
Gdzie ma sięść Rzeczpospolita..

POLSKIE MIEJSCE W LIDZE NARODÓW

„Ford“ – najlepiej jeździ po polskich drogach.



Rys. A. Wasilewski.

Jedzie, jedzie już Fordówna, już Fordówna
Nikt posagiem jej nie zrówna,
Nikt posagiem jej nie zrówna, ojej!

Więc Polaku, sursum corda, sursum corda
Wnet mieć będzie każdy Forda,
Wnet mieć będzie każdy Forda, ojej!

1 dolarów-zatrzesienie, zatrzesienie
Bowiem Skrzyński jest dziś w cenie,
Bowiem Skrzyński, jest dziś w cenie, ojej! Tommy.

„FORD” - NAJLEPIEJ JEŹDZI PO
POLSKICH DROGACH

„Stale“ i — „niestale“...



Rys. A. Wasilewski.

Liga już objęła władzę.
Liga jest już w równowadze
I rozdziła na swój chwałę
Miejsca „stale“ i „niestale“.

Wyjątkowo dwa siedzenia
Robią Lidze dość zmarłwiema:
Miejsce Niemca i Polaka,
Sytuacja jest zaś taka:

Że Zaleski ma odwagę,
Utrzymuje równowagę
A — (zarędną są nadzieje!) —
Stressemann się z stolikiem chwycił!..

Kr

„STAŁE” I - „NIESTAŁE”...

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1926/09/27

„Brudne ręce“.



*Niechaj wszyscy słaną w krąg:
Premjer żąda czystych rąk.
Podnieść ducha, ohmyć brud,
Żąda premjer, a z nim lud!*

*Więc kto brudne ręce ma
Dobra jest recopia tu:
Gdy nic nie pomoże tu —
Dobre „mydło” sprawić mu!*

Rys. A. Wasilewski.

„BRUDNE RĘCE”

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1926/11/08

Wojna w powietrzu w przyszłości.



Rys. A. Wasilewski.

Jakto, jeszcze pan nie lata?!
To naganne zacołanie,
Wszakże cała przyszłość świata
Tam — w powietrzu, drogi panie!

Kiedy wezmą cię w rekruty,
By z żołnierskim poznać fuchem,
Miał na ziemi zdzierać buty —
Bić się musz pod niebios dachem.

Karabiny maszynowe
Z nad chmur sięją strach i zgubę,
Tank powietrzny traci głowę
Przez te lotne „Berty grube“.

Mig.

WOJNA W POWIETRZU W PRZYSZŁOŚCI

Marszałek Piłsudski u steru rządu.



*Statek polskiej państwowości
Płyne naprzód pomaleńku
J z pewnością nie zatoni,
Gdy Piłsudski ster ma w ręku!*

*Rząd na statku się znajduje.
Czy ten rząd, co rządzić będzie?
Nie, to rząd — inaczej „szereg” —
Manekinów w jednym rzędzie!*

Rys. A. Wasilewski.

kr.

MARSZAŁEK PIŁSUDZKI U STERU RZĄDU

Słańczyk z Nieświeża.



Był. A. Wasilowski.

Janusz książę Radziwiłł-Słańczyk, patrząc na koronę u stóp jego leżącą: „Korona byłaby świeża – a myśl nieświeża..”

STAŃCZYK Z NIEŚWIEŻA

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/02/14

Komitet honorowy.



W Zakopanem, to nie żarty
Wielki konkurs jest na narty
A w tem konkursowem jury
Same znaczne są figury
Każdy sędzia burdzo chętny

Rzeczoznawca kompetentny
Jednych gani drugich chwali
Choć sam czasem się wywali
Bo do tego, nawet bystrzy
Są przywykli już ministrzy!

Był A. Wasilbówt.

Kr.

Karykatura przedstawia trzech członków "honorowych" Komitetu Międzynarodowych zawodów narciarskich w Zakopanem. Są to: wicepremier Dr. Bartel, premier Marszałek Piłsudski i minister oświaty Dr. Dobrucki.

KOMITET HONOROWY

Ofiara popularności.



A cóż to za abiegowisko?
Tysiąc bab się zbiera blisk
Tak z pobliza, jak i zdala,
Coraz więcej ich się zwala.

Wiesz co to za awantura?
Ot, ukazał się Kiepuwa,
Więc tu z stron najdalszych biegą,
By autograf wziąć od niego!

Rys. A. Wasilewski

Kr.

OFIARA POPULARNOŚCI

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/02/28

Rozdwojenie w P. Z. P. N.



Był. A. Wasilewski.

Dr. Cetnarowski do „Ligowców“ (Kuchara i Obrubańskiego): Możecie mnie przepołowić panowie, nogi zostaną — grać w piłkę i tak będziemy.

ROZDWOJENIE W P. Z. P. N.

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/03/14

Pruskie nożyce i polski język na G. Śląsku.



Bys. A. Wasilewski

**Naród polski jest na Śląsku
Dwujęzyczny z obowiązku.
Więc Stresseman rezolutnie
Polski język chłopcu utnie,
Nakazując srogo dziecku:**

**„Mów ty głupia po niemiecku,
Gdy się uczyć chcesz wogóle,
Jdź do naszej „Bürgerschule“!
Ale w kilka lat odrasta
Język polski – no i basta!**

Kz

PRUSKIE NOŻYCE I POLSKI JĘZYK NA G. ŚLĄSKU

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/03/21

Łępić niechlujstwo!



P. Min. spraw wewn. jcn. Sławoj-Składkowski, wydał rozporządzenie co do przestrzegania czystości i higieny w hotelach, pensjonatach i urzędach państwowych. Wobec tego p. minister rozpoczął natychmiast wykonywanie rozporządzenia niniejszego od porządkowania... swego biura.

Rys. A. Wasilewski.

ŁĘPIĆ NIECHLUJSTWO?

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/03/28

Ani w prawo — ani w lewo!



Był. A. Wasiliewski

P. minister Bartel, uczący się kierowania autem: — 'Auto, to nie Sejm! Jeszcze w takiej sytuacji bez wyjścia nie byłem.

ANI W PRAWO - ANI W LEWO!

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/04/04

Witaj majowa Jutrzenko!



W pierwszym rządzie idą: wicepremier dr. K. Bartel, premier Marszałek Piłsudski i jen. Konarzewski; w drugim rządzie płk. Wieniawa-Długoszowski i jen. Dreszer.

Rys. A. Wasilewski.

WITAJ MAJOWA JUTRZENKO!

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/05/02

Także „reformator“ szkoły...



Rys. A. Wasilewski,

Jaś Gwizdawa z „ośleń ławy“
Jest do nauk nieciekawym,
Ale za to lubi „skecze“,
Codzień latał by na „mecze“

I gdy jest sposobność jaka,
Pędzi zaraz do „kiniaka“.
Raz powstała kwestja wielk.,
Mówi tak nauczycielka:

„Prócz szafarzy szkolną władzą,
Niech się dzieci wypowiedzą,
Jaki pragną mieć typ szkoły?“
Na to wstaje Jaś wesóły

I gdy milczą inne uczenie,
On zabiera głos buńczucznie:
„Pragnie takiej moja dusza,
Gdzie się uczyć nikt nie zmusza!“

kr.

TAKŻE „REFORMATOR“ SZKOŁY...

Wiejski meteorolog.



rys. A. Wasilewski.

— Wiele kumle, bo to skręć tych drutów z łombem grajoncom ciengiem dyso leje a leje...

WIEJSKI METEOROLG

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/05/16

Bieg okrężny „I. K. C.”



Rys. A. Wasilewski.

- A ten, co teraz biegnie, to jak się nazyca?
- Ten? — To Freyer z „Polonji”.
- Taaak? Przecież to wszyscy ci, co to tak biegają po mieście, to „fajerzy”, a należą do różnych klubów...

BIEG OKRĘŻNY „I. K. C.”

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/05/23

Mały Ikar.



— Bój się Boga Jasiu! Cóż ty znowu wyprawiasz?
— Trenuję się mamusiu do lotu ponad Atlantykiem...

MAŁY IKAR

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/05/30

„Wybuch“ domowy.



Był. A. Wasilewski.

Na Boga Petronelciu, przestań już walić, bo porozbijasz do reszty graty, których ostatni wybuch amunicji nie zniszczy!...

„WYBUCH“ DOMOWY

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/06/13

W oczekiwaniu na lotnika z za oceanu.



Rys. A. Wasilewski.

Cóż za świetne zbiegowisko!
Pół miliona osób blisko,
Wszystko krzyczy: „Gdzie lotnicy!?”
Wszystkie władze, naczelnicy,

Straż pożarna, ojciec miasta,
Co nad zwykły tłum wyrasta,
Przybył tutaj z dobrą wolą
Witać gości chlebem, solą —

I pan radca, pan komisarz,
Egzekutor, woźny, pisarz,
Murarz, krawiec, sewec, kominiarz,
Aktor nawet, katarzyniarz,

Kowal, stolarz, kupiec, złotnik,
Každy krzyczy: „Gdzież ten lotnik?!”
— O! tam! coś ma kształt ogona!
— To nie lotnik! To jest wrona!

Którę straszyc bardzo nie trza,
Bo nam spuści co z powietrza! — —
Každy pędzi jak ochotnik,
A we Francji był już lotnik!... Kr

W OCZEKIWANIU NA LOTNIKA Z ZA OCEANU

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/06/20

Plaża morska w domu...



Rys. A. Wasilewski

PLAŻA MORSKA W DOMU...

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/07/04

Mieszczuchy na letnisku.



Nareszcie możemy odetchnąć świeżym powietrzem po opuszczeniu dusznego i zaległego miasta...

rys. A. Wasilewski.

MIESZCZUCHY NA LETNISKU

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/07/11

Marszałkowie Sejmu i Senatu jako „włamywacze”.



Drzwi Sejmu zamykają się — dekretem, otwarcie ich jest rzeczą bardziej skomplikowaną.
Zresztą wogóle trudno się dostać do środka, natomiast o wiele łatwiej stamtąd — wyjść!

Był. A. Wasilewski.

MARSZAŁKOWIE SEJMU I SENATU JAKO „WŁAMYWACZE”

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/07/25

Przedwczesny powrót z zagranicy.



Nie każdemu podróż służy;
Pan Ika. wrócił już z podróży.
Od łysiny aż do pięty

Goły jak turecki święty;
Aż służąca na ten widok
Zawołała: „A to brzydoki!

Niech pan chociaż niżej szyje
Tym kuferkiem się zakryje!
A pan na to chmurzy lice:

„Nie jedź Róžu za granice,
Bo to bardzo niewesoło
Gdy ktoś wraca jak ja goło!...

Rys. A. Wasilewski, 1

Kr.

PRZEDWCZESNY POWRÓT Z ZAGRANICY

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/08/01

· Z naszych zdrojowisk.



Nawet starszankowie są „rozrywani” — w biaku młodszej płci brzydkiej

rys. A. Wasilewski.

Z NASZYCH ZDROJOWISK

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/08/08

Kuracja z konieczności.



Rys. A. Wasilewski

*Któż dziś nie utyska
Na uzdrowiska?
Wobec przepelnienia
Nie ma pomieszczenia
A więc kuracjusze*

*Przechodzą katusze.
Bo, choć placą drogo,
Kapać się nie mogą.
Ja poradzę wreszcie
Do sadzawki wleźćcie*

*Bodaj po kolana
I siedzicie od rana.
Młode kuracjuszki
Pokazują nóżki,
Pijąc wodę z źródła,*

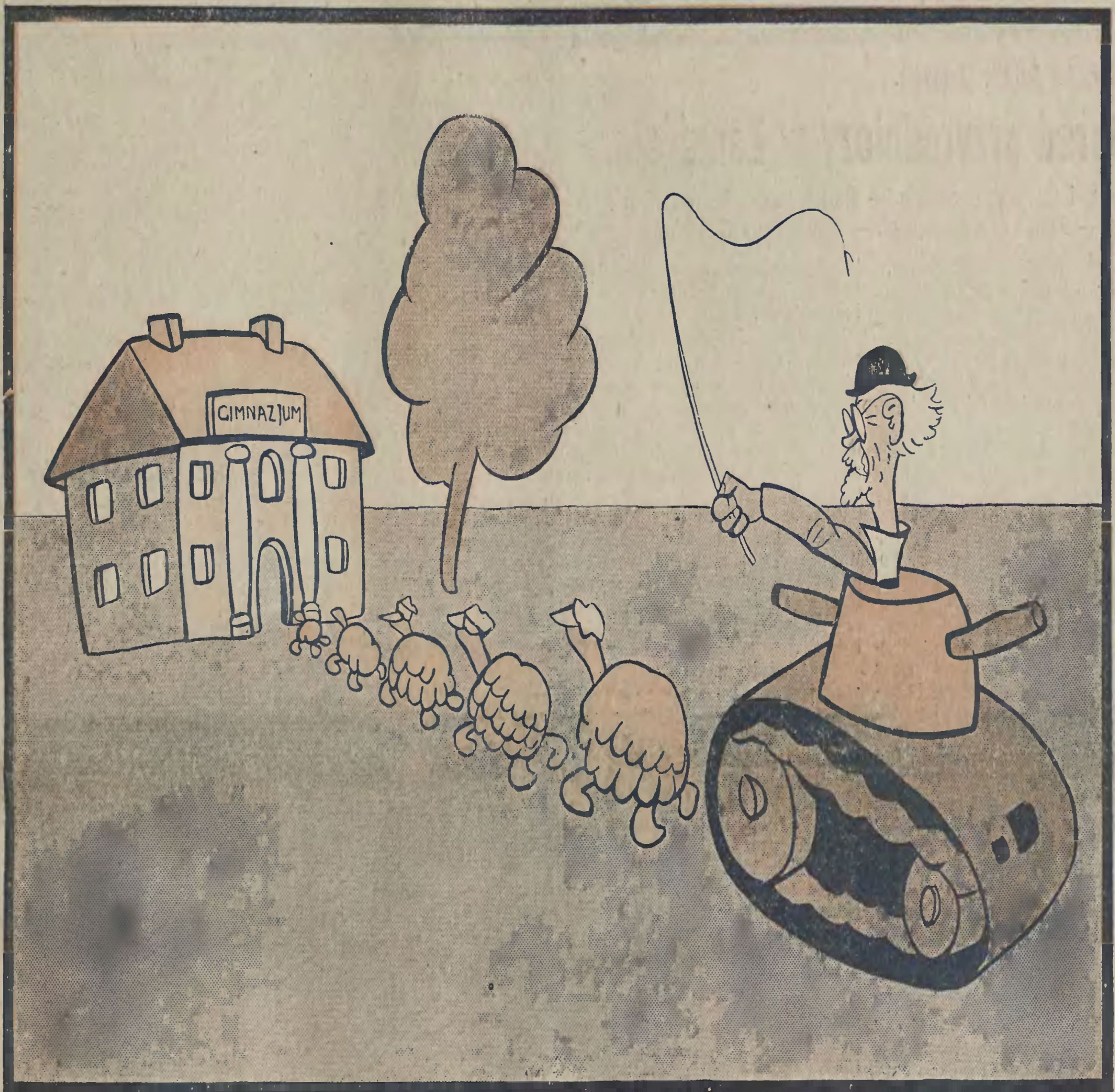
*Aby każda schudła.
Z tem się zgadza Władza
I nikt nie przeszkadza,
Bo jest miejsca dosyć —
Nie trzeba się prosić...*

Kr.

KURACJA Z KONIECZNOŚCI

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/08/23

Hej! do pracy, razem do pracy!



Jak chętnie i ochoczo spieszy młodzież z profesorem do szkół po skończonych wakacjach...

Rys. A. Wasilewski.

HEJ! DO PRACY, RAZEM DO PRACY!

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/08/29

Z nowym rokiem szkolnym.



Rys. A. Wasilewski

Ucz się pilnie moja dziatwo,
A nauka przyjdzie łatwo!
Perswaduję o tej cności
Dobre mamy, zacne ciotcie.

Ale dziatwa, dziatwa dzika
Od nauki chętnie zmyka,
Choć ich do gimnazjum wpędza
Mama-herod, ciotka jędza.

Dziś się młodzież tłumnie garnie
Na dancingi i w kawiarnie
I rozrywki w meczach szuka,
Co tam wiedza i nauka!

Kr.

Z NOWYM ROKIEM SZKOLNYM

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/08/30

Ławka pana ministra.



rys. A. Wasilewski.

P. min. Składkowski, podczas swego objazdu po kraju, znalazł w Radomiu typ ławki, którą, z pewnem „dodatkami“, chciałby umieścić w każdym urzędzie, aby urzędnik, usiadłszy raz na niej przy biurku, nie „odrywał“ się od pracy...

ŁAWKA PANA MINISTRA

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/09/12

„Pochód na Wawel“.



Lud.

Rycerstwo.

Duchowieństwo.

Szlachta.

Król.

rys. A. Wasilewski.

P. Wacław Szymanowski, art.-rzeźbiarz wykonał „Pochód na Wawel“, przedstawiający w szeregu postaci królów i przedstawicieli stanów dzieje Polski, którą to rzeźbę pragnął autor umieścić na dziedzińcu arkadowym Zamku królewskiego na Wawelu. Nasz karykaturzysta, z powodu ostatniego pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie, proponuje w tej rzeźbie pewne zmiany, odpowiadające chwili obecnej — jak to powyższa ilustracja przedstawia.

„POCHÓD NA WAWEL”

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/10/03

Szkolenie żołnierzy litewskich.



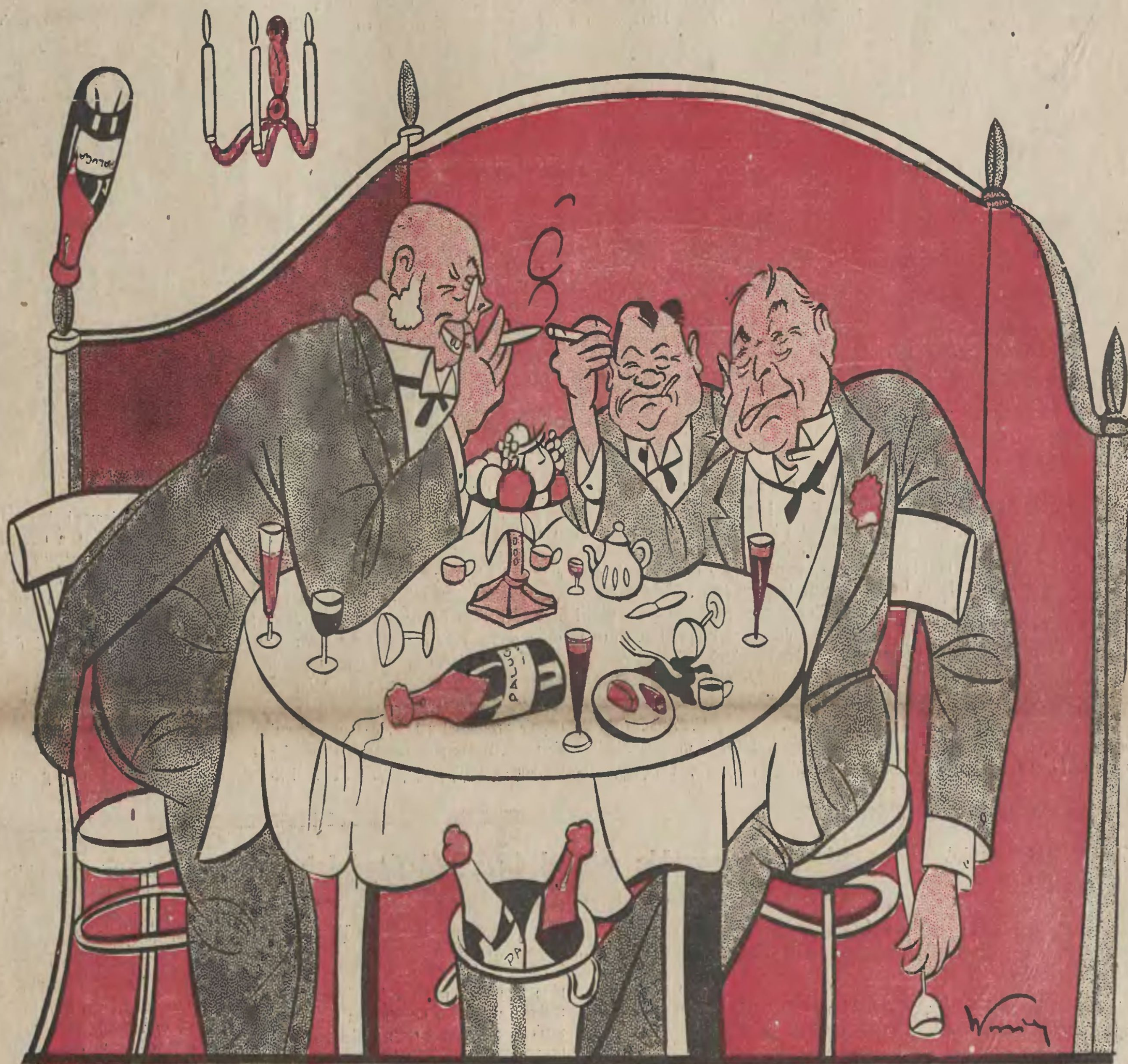
Rys. A. Wasilewski.

„Ręce do góry!” — to pierwsze i najważniejsze ćwiczenie wojska litewskiego, szkolonego przez oficerów niemieckich.

SZKOLENIE ŻOŁNIERZY LITEWSKICH

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/10/24

„Dzień oszczędności“.



— Proszę cię, mój kochany, podaj mi zapalną do zapalenia cygara.

— Jaktó, nie wiesz, że dzisiaj mamy „Dzień oszczędności“? Wystarczy ci przecież ogień z mego cygara...

„DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI”

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/11/07

Sejm odroczony.



Rys. A. Wasilewski.

STANISŁAW WYSPIAŃSKI: „NOC LISTOPADOWA“. Teatrum Stanisława Augusta, scena IX.

PALLAS: Kto tu się skarży?

PALLAS: Kto wy?

CHÓR POLEGŁYCH: To my.

CHÓR POLEGŁYCH: Spętane lwy.

Karykaturzysta nasz zilustrował tekst Wyspiańskiego, nawiązując do obecnego odroczenia Sejmu do d. 28 bm. Przed Pallas korzą się posłowie: Witos, za nim Daszyński, Kiernik i Stroński.

SEJM ODRO CZONY

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/11/21

Św. Mikołaj w Warszawie.



rys. A. Wasilewski

Bartel
Wicepremier

Ks. Radziwiłł

Składkowski
Min. S. W.

Dobrnoki
Min. oświaty

Trampezyński
Marszałek Senatu

św. Mikołaj

Rataj
Marszałek Sejmu

Miedziński
Min. poczt

Wieniawa Długosowski
Adjutant Marsz. Piłsudskiego

W b. r. Mikołaj rozda naszym politykom i członkom rządu najstosowniejsze a następujące podarki, jak to nasz karykaturzysta przedstawił:

Do świętego Mikołaja
Przył-ciała cała zgraja
On sam, chociaż ma niewielą
Lecz darami ich obdziela.

Jenen cyrkiel av mierzenia,
Drugi przyrząd do czyszczenia
Ten oleju pełną faskę,
Tamten marszałkowską laskę.

Ten znów dzwonek, ten konika,
Ten dłoń ściąga do licznika
Wreszcie jeden — nie tajone
Ma intencję na koronę.

Wszyscy krzyczą witaj w kraju
Witaj święty Mikołaju!

— — — — —
— — — — —

ŚW. MIKOŁAJ W WARSZAWIE

KURIER LITERACKO-NAUKOWY 1927/12/05